

Sygn. akt. XIV.C. 237/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2016r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 09 czerwca 2016r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. B. i B. B. (1)**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki U. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 50.000 zł od dnia 08.08.2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 30.000 zł od dnia 11.05.2015r. do dnia zapłaty.

2. Zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda B. B. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 50.000 zł od dnia 08.08.2012r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 30.000 zł od dnia 11.05.2015r. do dnia zapłaty.

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki U. B. kwotę 6.117 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

4. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda B. B. (1) kwotę 6.117 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

5. Kosztami procesu obciąża pozwanego i z tego tytułu nakazuje ściągnąć od (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 5.024,05 zł (pięć tysięcy dwadzieścia cztery złote i 5/100) tytułem niewiszczonych kosztów sądowych związanych z kosztami opinii biegłych dotyczących powodów oraz opłaty od rozszerzonego powództwa.

/-/Czajka-Bałon

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 marca 2013 roku, wniesionym do Sądu Okręgowego w P. XIV Wydziału Cywilnego z siedzibą w P., powodowie B. B. (1) oraz U. B. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na swoją rzecz kwot po 50.000 zł, a powódka J. D. domagała się zasądzenia od ww. pozwanego kwoty 20.000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę po śmierci najbliższego członka rodziny, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 sierpnia 2012 roku do

dnia zapłaty. Nadto każdy z powodów domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 4.800 zł.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 4 listopada 2006 roku między miejscowościami W. - R. kierujący pojazdem marki V. o nr rej. (...) podczas wykonywania manewru wyprzedzania doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym z naprzeciwka pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...). Wskutek tego zdarzenia śmierć poniósł kierujący pojazdem marki F. K. B. będący synem i bratem powodów. W dacie zdarzenia pojazd sprawcy objęty był ochroną ubezpieczeniową w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pismem z dnia 19 lipca 2012 roku powodowie zgłosili szkodę pozwanemu, jednak ten po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego nie uwzględnił roszczeń powodów. Powodowie dodali, że śmierć syna i brata jest dla nich ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z którą nie pogodzą się do końca życia. Między zmarłym, a powodami istniała silna więź emocjonalna i rodzinna, a w ich pamięci zmarły zapisał się jako dobry i kochający syn i brat, na którego zawsze mogli liczyć. Powodowie nadal kultywują pamięć po zmarłym, a jego śmierć pogrążyła ich w żałobie i smutku.

Postanowieniem z dnia 21 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P. wydanym w sprawie XIV C 326/13 stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową i przekazał sprawę do rozpoznania do Sądu Rejonowego w C. (k. 35 – 36).

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 kwietnia 2014 roku pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany potwierdził, iż prowadził postępowanie likwidacyjne nr (...) dotyczące roszczeń powodów w związku ze śmiercią K. B. w następstwie wypadku komunikacyjnego z dnia 4 listopada 2006 roku. Pozwany wskazał, że sprawcą wypadku był D. K., który w następstwie doznanych obrażeń ciała w tym samym wypadku zmarł, a śledztwo zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 stycznia 2007 roku wydanym w sprawie (...) 1-130/06. Dodał, że w dniu 4 listopada 2006 roku na drodze krajowej K-10 D. K. kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) jadąc do łuku drogi zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się m.in. z prawidłowo jadącym pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), kierowanym przez K. B., który zmarł na miejscu zdarzenia. W chwili wypadku zmarły miał ponad 27 lat, był żonaty, posiadał małoletnią córkę W. i pracował zawodowo. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz żony i córki zmarłego kwoty po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zwrócono koszty pogrzebu, a małoletniej jest wypłacana renta. Na dzień śmierci K. B. powódka U. B. (matka zmarłego) prowadziła gospodarstwo domowe z mężem B. i nie pozostawała w żadnej zależności życiowej i ekonomicznej od zmarłego syna, który utrzymywał własną rodzinę i prowadził odrębne gospodarstwo domowe. Pozwany przyznał, że pojazd kierowany przez sprawcę szkody marki V. (...) o nr rej. (...) w chwili zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w prowadzonym przez pozwanego towarzystwie ubezpieczeń, potwierdzoną polisą nr (...) z okresem ubezpieczenia od dnia 28 września 2006 roku do dnia 6 grudnia 2006 roku. Wskazał, że co do zasady kwestionuje swoją odpowiedzialność gwarancyjną za skutki ww. zdarzenia albowiem powodowie nie zostali bezpośrednio poszkodowani wskutek wypadku z dnia 4 listopada 2006 roku. Pozwany wskazał również, że w jego ocenie brak jest podstawy prawnej do zasądzenia zadośćuczynienia za zgon osoby bliskiej, który nastąpił w dniu 4 listopada 2006 roku.

W piśmie procesowym z dnia 7 maja 2015 roku, wniesionym do Sądu Rejonowego w C. w dniu 11 maja 2015 roku, pełnomocnik powodów U. i B. małżonków B. rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie na ich rzecz kwot po 80.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi: od kwoty 50.000 zł od dnia 8 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 30.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty (k. 237 – 240).

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w C. stwierdził swoją niewłaściwość rzeczową w zakresie spraw z powództwa U. B. i B. B. (1) i przekazał ww. sprawy do rozpoznania do Sądu Okręgowego w P. XIV Wydziału Cywilnego z siedzibą w P., jako rzeczowo i miejscowo właściwego do ich rozpoznania (k. 298 – 298v).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4 listopada 2006 roku na drodze krajowej K-10, pomiędzy miejscowościami W. i R., kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) D. K. jadąc po łuku drogi zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwną stroną pojazdem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. B., a następnie pojazd marki V. pozostając na przeciwnym pasie ruchu już ruchem niekontrolowanym, prawym bokiem uderzył w prawidłowo jadący z kierunku B. ciągnik siodłowy marki M. (...) o nr rej. (...), ciągnący naczepę trzyosiową S. o nr rej. (...), kierowany przez obywatela Litwy A. J., po tym zderzeniu pojazd marki M. będąc w styczności z pojazdem marki V. przemieściły się na przeciwny pas ruchu uderzając kolizyjnie w pojazd osobowy marki P. (...) o nr rej. W 749 (...) kierowany przez obywatela Litwy M. S.. W wyniku opisanego powyżej zdarzenia śmierć na miejscu poniósł kierowca pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) - K. B. (syn powodów) i pasażer pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) M. L., a kierowca pojazdu marki V. D. K. i pasażer pojazdu marki F. (...) H. W. z obrażeniami ciała zostali odwiezieni do szpitala, gdzie D. K. zmarł.

**okoliczności  
koliczno**

**bezsporne,**

**nadto**

**dowód:** dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w W. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w C. w sprawie VI C 484/13; dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w W. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w C. w sprawie VI C 487/13; dokumenty znajdujące się w aktach śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w P. w sprawie Ds. 1814/06; akt zgonu k. 13; karta wypadku w drodze do pracy lub z pracy k. 17; protokół przesłuchania świadka k. 18; posta nowienie Prokuratury Rejonowej w P. w sprawie Ds. 1814/06 z dnia 23.01.2007 r. k. 15-16v; dokumenty w aktach szkody pozwanego (...) k. 140-151

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2007 roku, wydanym w sprawie (...) 1-130/06, wobec śmierci sprawcy zdarzenia z dnia 4 listopada 2006 roku D. K., Prokuratura Rejonowa w P. umorzyła śledztwo prowadzone w sprawie niniejszego wypadku.

**dowód:** dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w W. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w C. w sprawie VI C 484/13; dokumenty znajdujące się w aktach Sądu Rejonowego w W. VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w C. w sprawie VI C 487/13; dokumenty znajdujące się w aktach śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w P. w sprawie Ds. 1814/06; postanowienie Prokuratury R. wej w P. w sprawie Ds. 1814/06 z dnia 23.01.2007 r. k. 15-16v

W chwili zaistnienia przedmiotowego zdarzenia drogowego tj. w dniu 4 listopada 2006 roku pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W., potwierdzoną polisą nr (...), z okresem ubezpieczenia od dnia 28 września 2006 roku do dnia 6 grudnia 2006 roku.

**dowód:** dokumenty w aktach szkody pozwanego (...) k. 140 - 151

K. B. w chwili śmierci miał 27 lat, pozostawał w związku małżeńskim z A. B., z którego to związku urodziła im się córka W. B.. K. B., jego żona i córka zamieszkiwali wspólnie z rodzicami zmarłego B. B. (1) oraz U. B.. K. B. przekazywał rodzicom pieniądze na utrzymanie domu, tzn. partycypował w kosztach utrzymania domu w 50%. Powodowie wraz z rodziną syna (tj. żoną i córką) wspólnie dzielili kuchnię, wspólnie spożywali posiłki. K. B. przekazywał powodom na wyżywienie dodatkowo kwotę około 300 zł – 400 zł miesięcznie. Relacje powodów z synem były bardzo dobre, nie kłócili się. K. B. służył rodzicom wsparciem finansowym, jak też pomocą w pracach domowych i w ogrodzie, a z uwagi na wykonywany zawód stolarza urządzał dom meblami, które sam wykonał, nigdy nie żądając w zamian od rodziców jakiegokolwiek wynagrodzenia.

Przed śmiercią syna powód był zdrowy. Obecnie leczy się psychiatrycznie, choruje na nadciśnienie i cukrzycę.

Powódka przed śmiercią K. B. nie pracowała, otrzymywała świadczenie rentowe z uwagi na problemy z kręgosłupem i nadciśnieniem (była leczona neurologicznie z powodu dyskopatii, skarżyła się na zawroty głowy). Po śmierci syna

rozpoczęła leczenie psychiatryczne. Obecnie nadal jest pod opieką lekarza, co 2-3 miesiące uczęszcza na wizyty lekarskie, ostatnia wizyta miała miejsce w styczniu 2015 roku.

Po upływie około miesiąca czasu od zdarzenia powódka otrzymała od pracodawcy syna propozycję pracy w stolarni. Powódka podjęła zatrudnienie m. in. z tego względu, że brakowało powodom środków na zakup leków.

Przez pierwszych kilka lat po śmierci K. B. nie było dnia, aby powodowie nie odwiedzili grobu syna na cmentarzu. Powód wstępuje na cmentarz jadąc do pracy. Obecnie małżonkowie B. wspólnie odwiedzają grób syna w każdy weekend.

**dowód:** odpis skrócony aktu urodzenia k. 14; zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia powódki k. 27 – 27v, 213 – 214; dokumentacja lekarska dot. powódki k. 28 – 31, 205 – 212; dokumentacja lekarska dot. powoda k. 32 – 34, 218; zeznania świadka P. B. k. 160 – 161; zeznania świadka S. B. k. 161; zeznania świadka B. B. (5) k. 172; zeznania powoda B. B. (1) k. 157 – 158, min. 00:04:08 – 00:09:09 k. 325; zeznania powódki U. B. k. 158 – 159, min. 00:09:09 – 00:16:23 k. 325v

W kilka miesięcy po śmierci K. B. jego żona A. B. związała się z mężem córki powodów - P. D., który następnie wyprowadził się od J. D. i zamieszkał wspólnie z A. B.. Ostatecznie małżeństwo córki powodów z P. D. zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w P. XIV Wydziału Cywilnego z siedzibą w P. z dnia 9 czerwca 2009 roku.

A. B. wyprowadziła się wraz z córką z domu powodów kilka dni po śmierci męża. Po wyprowadzce A. B. zerwała kontakt z teściami. Od tego też czasu z uwagi na postawę A. B. powodowie nie uczestniczą w życiu córki zmarłego syna – W. B..

W. W. w chwili śmierci ojca miała około 1,5 roku, obecnie jest 9-letnią dziewczynką, uczennicą III klasy szkoły podstawowej. Nie poznała i nie pamięta dziadków po stronie ojca.

**dowód:** wyrok Sądu Okręgowego w P. XIV Wydziału Cywilnego z siedzibą w P. z dnia 09.06.2009 r. w sprawie XIV C 282/09 k. 25-25v; zeznania powoda B. B. (1) k. 157 – 158, min. 00:04:08 – 00:09:09 k. 325; zeznania powódki U. B. k. 158 – 159, min. 00:09:09 – 00:16:23 k. 325v

Przed śmiercią syna K. B. powódka była w stanie zdrowia psychicznego określanym jako norma społeczna. Po śmierci K. B. powódka przedstawiała w stanie psychicznym stan depresyjny „żałoby”. Obecnie u powódki występują zaburzenia subdepresyjne reaktywne. Pogorszenie stanu zdrowia psychicznego powódki polega na trwałych zmianach osobowości oraz reaktywnych zaburzeniach subdepresyjnych, a polega to na trwałym rozpamiętywaniu straty i powstałej w ten sposób „trudnej” sytuacji życiowej oraz marginalizacji życia psychospołecznego wokół tej tragedii. Obecna aktywność zawodowa powódki w tej sytuacji ma walor terapeutyczny i rehabilitacyjny.

**dowód:** opinia sądowo - psychiatryczna sporządzona przez dr n. med. J. W. - specjalistę psychiatrę z dnia 12.01.2015 r. k. 193-198 oraz opinia uzupełniająca z dnia 10.07.2015 r. k. 292

Przed śmiercią syna K. B. powód był w stanie zdrowia psychicznego określanym jako norma społeczna. Po śmierci K. B. powód przedstawiał w stanie psychicznym stan depresyjny „straty”. Obecnie u powoda występują zaburzenia subdepresyjne reaktywne. U powoda po śmierci syna nastąpiło pogorszenie stanu psychicznego i oprócz zespołu subdepresyjnego ma ono postać trwałych zaburzeń osobowości, a polega to na trwałym rozpamiętywaniu straty i powstałej w ten sposób „trudnej” sytuacji życiowej oraz marginalizacji życia psychospołecznego wokół tej tragedii. Aktywność zawodowa powoda w tej sytuacji ma walor terapeutyczny i rehabilitacyjny.

**dowód:** opinia sądowo - psychiatryczna sporządzona przez dr n. med. J. W. - specjalistę psychiatrę z dnia 12.01.2015 r. k. 199-204 oraz opinia uzupełniająca z dnia 10.07.2015 r. k. 292

Powódka o śmierci syna dowiedziała się od swojego męża (powoda). Powódka nie była na miejscu zdarzenia, nie widziała obrażeń ciała syna i nie identyfikowała jego zwłok. Kontakt ze zwłokami syna ograniczał się do uroczystości pogrzebowych.

Tuż przed wypadkiem kilkakrotnie rozmawiała z synem telefonicznie, aby się upewnić czy wraca do domu.

Śmierć syna powódka spostrzega jako najgorsze dotychczas przeżycie traumatyczne w swoim życiu. Reakcjami na to wydarzenie były: poczucie bezradności, strach, lęk, przerażenie i bezsilność. Ponadto, tym reakcjom towarzyszyły także liczne objawy rozległe w czasie, odbierane przez powódkę jako stan cierpienia psychicznego, które obejmowały: bardzo częste nagle i mimowolne obciążające myśli lub wspomnienia śmierci syna; bardzo częste tłumienie myśli i odczuć o minionym zdarzeniu; bardzo częste trudności z zaśnięciem i przespaniem nocy, koszmary senne dotyczące zdarzenia; bardzo częste momenty, w których nie widziała, co się z nią dzieje lub czuła się tak, jakby nie była częścią realnych zdarzeń; częste unikanie czynności, ludzi lub miejsc przypominających zdarzenie; bardzo częste poczucie zwolnionego tempa zdarzeń lub ponowne przeżywanie; bardzo częste wybuchy złości lub rozdrażnienia; bardzo częste trudności z koncentracją uwagi; bardzo częste obciążające przypomnienie zdarzeń z poczuciem bezradności, wściekłości, smutku, wstydu; bardzo częsta nadmierna czujność na zagrożenie; bardzo częste reakcje fizjologiczne na wspomnienie zdarzenia, tj.: bóle głowy i zawroty; bardzo częsty stan pogotowia emocjonalnego: reagowania strachem i niepokojem na nagle bodźce np. na głośny hałas; bardzo często utrata dawnych zainteresowań, ważnych przed śmiercią syna; częste uczucie obojętności emocjonalnej; częste uczucie dezorientacji w czasie; bardzo częste uczucie utraty planów i nadziei na przyszłość oraz możliwości przeżywania szczęścia w przeszłości.

Opisane powyżej dolegliwości nasiliły się u powódki po 6 miesiącach od zdarzenia traumatycznego (śmierci syna) i obecnie nadal obciążają ją w bardzo wysokim stopniu. W jej subiektywnym odczuciu śmierć syna spowodowała u niej różnorodne trudności:

- w obszarze realizacji obowiązków domowych i zawodowych, spędzania wolnego czasu i własnych zainteresowań o niskim nasileniu,
- w obszarze kontaktów z przyjaciółmi/znajomymi o umiarkowanym nasileniu,
- w obszarze kontaktów z członkami rodziny o wysokim nasileniu.

Powódka nadal funkcjonuje w stanie chronicznego stresu. Odczuwa silne uczucie wrogości wobec osób najbliższych. Doświadcza ciągłego poczucia zmęczenia, lęku w postaci fobii lub kompulsywnych działań i obsesyjnych myśli. Przejawia obniżenie nastroju z przesadnymi zmartwieniami, ma trudności w koncentracji uwagi. Przyjmuje postawę introspekcji oraz wycofania z kontaktów międzyludzkich. W relacjach społecznych odczuwa brak zaufania do ludzi, neurotyczną wrogość i podejrzliwe nastawienie. W sytuacjach trudnych wykazuje skłonność do rozwiązywania problemów natury psychicznej za pośrednictwem dolegliwości somatycznych, reaguje „ucieczką w chorobę” lub nagłymi dolegliwościami bólowymi. Wykazuje słaby wgląd w ocenę swego funkcjonowania społecznego. Przejawia obecnie wysoką wrogość, skłonność do reakcji agresywnych, przyjmuje nieufne nastawienie do ludzi. Przejawia niską samoocenę związaną z neurotyczną, wrogą i podejrzliwą osobowością o wysokim napięciu lękowym. Ujawnia reakcje depresyjne o lekkim nasileniu, tj. uczucie smutku trudnego do wytrzymania, obawia się przyszłości, nie potrafi przeżywać zadowolenia i przyjemności, ma trudności decyzyjne, nie potrafi płakać choć tego pragnie, cierpi na brak apetytu. Wyraża pesymizm, napięcie lękowe, emocjonalne niezrównoważenie. Uzewnętrznia niską zaradność życiową, poczucie bezradności, zwykle podejmuje działania pełniące funkcję „wołania o pomoc”. Ujawnia wysoki poziom lęku, jako reakcję na obecną sytuację życiową oraz wysoki lęk, jako względnie trwałą cechę osobowości.

Zachowanie synowej A. B. polegające na zerwaniu kontaktu z rodzicami zmarłego męża K. przez nią oraz jej małoletnią córkę W. - wnuczkę powódki, jest sytuacją trudną, bolesną i długotrwanie frustrującą wiele istotnych potrzeb powódki. Brak kontaktu z jedyną córką zmarłego syna uniemożliwia jej wypełnianie roli babci, odbiera szansę towarzyszenia w rozwoju i wychowaniu małoletniej po śmierci jej ojca, kompensacji poczucia straty syna poprzez obdarzanie pozytywnymi uczuciami i przeniesienie pozytywnych więzi i uczuć na osobę najbliższą dla syna, w której wyglądzie, sposobie bycia i cechach osobowości mogłaby dopatrywać się podobieństwa do zmarłego syna. Ponadto, zawarcie związku małżeńskiego z mężem córki, powódka U. B. spostrzega jako bolesny cios zadany jej córce J., a zarazem krzywdzący wobec drugiego wnuka. Ten fakt budzi w niej ogromną wrogość, złość i tłumioną agresję. Powódka, sama

będąc w głębokiej żałobie po stracie syna i złej kondycji psychicznej była zmuszona wspierać i pomagać emocjonalnie oraz finansowo córce oraz wnukowi, co stanowiło dla niej kolejną sytuację trudną i przeciążającą.

Fakt uniemożliwienia przez synową kontaktów z małoletnią wnuczką W. nadal ma niekorzystny wpływ na zachowanie powódki U. B. oraz przeżywanie przez nią śmierci syna, ponieważ utrudnia zakończenie procesu żałoby, tj. reorientację celów życiowych, podjęcie nowych form aktywności i zaangażowania w zrekompensowaniu chociaż w części nieobecności w życiu wnuczki jej ojca. Powódka, jako osoba dorosła, doświadczona życiowo, ma wysoką świadomość, że małoletnia wnuczka po tragicznej śmierci ojca utraciła także kontakt z całą, najbliższą rodziną po stronie ojca (dziadkami, ciotką, siostrzeńcami), co podnosi jeszcze poczucie cierpienia i pokrzywdzenia oraz uraz wobec synowej A. B.. Cierpienie powódki potęguje fakt zawarcia związku małżeńskiego synowej z byłym zięciem, które jest tak duże, że mimo upływu 8 lat nie jest w stanie przekroczyć skrajnie negatywnych emocji, wrogości i urazów oraz podjąć próbę nawiązania z własnej inicjatywy kontaktu z wnuczką.

Oprócz reakcji żałoby można u powódki rozpoznać długoterminowe skutki chronicznego stresu wskutek choroby, śmierci syna, rozpadu małżeństwa córki, co utrudnia jej adaptację. Objawy takie jak: nagłe i mimowolne obciążające myśli lub wspomnienia, zaburzenia snu, jedzenia, unikanie czynności, ludzi lub miejsc przypominających syna, wybuchy złości lub rozdrażnienia, nadmierna czujność i stan pogotowia emocjonalnego, zubożenie emocjonalne, dezorientacja w czasie, utrata planów i nadziei na przyszłość oraz możliwości przeżywania szczęścia w przyszłości, nasiliły się u powódki po 6 miesiącach od zdarzenia traumatycznego ale trwają nadal, mimo upływu czasu, obciążając ją w bardzo wysokim stopniu.

**dowód:** opinia psychologiczna sporządzona przez psychologa mgr E. M. z dnia 26.05.2015 r. k. 259 - 265

Powód nie uczestniczył w wypadku komunikacyjnym, w którym zginął jego syn, ale po około 2 - 3 godzinach od zdarzenia, był na miejscu wypadku, do czasu zabrania zwłok. Widział obrażenia twarzy syna. W dniu zdarzenia otrzymał leki uspokajające od załogi karetki pogotowia, był wówczas zubożony i odrętwiały psychicznie. Najtrudniejszy okres żałoby rozpoczął się 2-3 dni po pogrzebie syna. Fakt śmierci syna nie docierał do niego długo, przez kilka dni nie pracował zawodowo. Obecnie w związku upływem czasu dostrzega poprawę swego samopoczucia. Podczas relacjonowania zdarzenia nadal ujawnia reakcje emocjonalne typowe dla przeżycia zdarzenia traumatycznego.

Tragiczną śmierć syna powód spostrzega jako najgorsze dotychczas przeżycie traumatyczne w swoim życiu. Reakcjami na to wydarzenie były: przerażenie i poczucie bezradności. Ponadto, tym reakcjom towarzyszyły także liczne objawy rozległe w czasie, odbierane przez powoda jako stan cierpienia psychicznego, które mimo upływu lat nadal trwają a obejmowały: bardzo częste trudności z zaśnięciem i przespaniem nocy; bardzo częste wybuchy złości lub rozdrażnienia, częste tłumienie myśli i odczuć o minionym zdarzeniu; częste koszmary senne dotyczące zdarzenia; częste unikanie czynności, ludzi lub miejsc przypominających zdarzenie; bardzo częste trudności z koncentracją uwagi; częste obciążające przypomnienie zdarzenia z poczuciem bezradności; wściekłości, smutku i wstydu; częste poczucie nierealności minionego zdarzenia; bardzo często nadmierna czujność na zagrożenie; reakcje fizjologiczne na wspomnienie zdarzenia, tj.: bóle brzucha, głowy i kręgosłupa; częste uczucie obojętności emocjonalnej.

Opisane powyżej dolegliwości pojawiły się w czasie pierwszych 6 miesięcy po śmierci syna i obecnie obciążają powoda w stopniu wysokim. W jego subiektywnym odczuciu nagła śmierć syna spowodowała u niego trudności:

- w obszarze realizacji obowiązków domowych o umiarkowanym nasileniu,
- w obszarze kontaktów z przyjaciółmi/znajomymi o umiarkowanym nasileniu,
- w obszarze kontaktów z członkami rodziny o wysokim nasileniu.

Powód nadal przejawia reakcje depresyjne, odczuwa obniżony nastrój, smutek i przygnębienie. W związku z przedłużającymi się trudnościami adaptacyjnymi wymaga opieki psychologicznej oraz terapii w procesie długotrwałej

żałoby. Obecnie powód pod wpływem wysokiego i długotrwałego stresu rozwija symptomy somatyczne, co może stanowić (obok przyczyn organicznych) wyraz działania mechanizmów obronnych i sposób rozwiązywania problemów natury psychicznej poprzez koncentrację na dolegliwościach somatycznych. Wykazuje osobowościową skłonność do zmartwiania się. W relacjach międzyludzkich jest skryty, nieufny i napięty. Wykazuje słaby wgląd w ocenę swego funkcjonowania społecznego. Przejawia obecnie wysoką wrogość do siebie i innych, wyraża poczucie krzywdy, skłonność do reakcji agresywnych. Z powodu sytuacji w rodzinie odczuwa smutek, przykrywa wypierane ze świadomości przeżycia, tj.: nienawiść, wrogość, pogardę, niechęć do najbliższych. Ukrywane i tłumione uczucia złości i wrogości stają się przyczyną reakcji depresyjnych. Przejawia niską samoocenę związaną z neurotyczną, wrogą i podejrzliwą osobowością o wysokim napięciu lękowym. Ujawnia wysoki pesymizm, poczucie nieszczęścia oraz podejmuje działania, które mogą pełnić funkcję „wołania o pomoc”. Ujawnia wysoki poziom lęku, jako reakcji na obecną sytuację życiową oraz wysoki lęk, jako względnie trwałą cechę osobowości. Ujawnia lęk przed przeszłością i przyszłością, cierpi z powodu zaburzonych relacji w rodzinie i braku zgody między członkami rodziny. Bezsilność i uraza wobec synowej i zięcia utrudniają mu chęć porozumienia i poszukiwanie nowych rozwiązań.

Zachowanie synowej A. B. polegające na zerwaniu kontaktu z rodzicami zmarłego męża K. przez nią oraz jej małoletnią córkę W. - wnuczkę powoda, jest sytuacją trudną, bolesną i długotrwanie frustrującą wiele istotnych potrzeb powoda. Brak kontaktu z jedyną córką zmarłego syna, uniemożliwia mu wypełnianie roli dziadka, pozbawia szansy towarzyszenia w rozwoju i wychowaniu małoletniej po śmierci jej ojca, kompensacji poczucia straty syna poprzez obdarzanie pozytywnymi uczuciami i przeniesienie tych uczuć na osobę najbliższą dla syna, w której wyglądzie zewnętrznym, sposobie bycia i cechach osobowości mógłby dopatrywać się podobieństwa do zmarłego. Ponadto, zawarcie związku małżeńskiego przez synową z mężem córki, powód spostrzega jako złamanie norm obyczajowych i pokrzywdzenie wielu członków jego rodziny, tj. córki, wnuka. Fakt ten budzi w nim wrogość, złość i tłumioną agresję a także poczucie wstydu w oczach opinii społecznej. Stanowi kolejną sytuację trudną w jego życiu.

Fakt uniemożliwienia przez synową kontaktów z małoletnią wnuczką W. ma nadal niekorzystny wpływ na zachowanie powoda oraz przeżywanie przez niego śmierci syna, ponieważ utrudnia zakończenie procesu żałoby, tj. reorientację celów życiowych, podejmowanie nowych aktywności w celu zrekompensowania chociaż w części nieobecności ojca w życiu dziewczynki. Powód, jako osoba dorosła i doświadczona życiowo ma wysoką świadomość, że małoletnia wnuczka po tragicznej śmierci ojca utraciła także kontakt z całą, najbliższą rodziną po stronie ojca (dziadkami, ciotką, siostrzeńcami), co dodatkowo podnosi poczucie krzywdy i cierpienia po śmierci syna. Cierpienie powoda w tej sytuacji jest tak duże, że mimo upływu 8 lat nie jest w stanie przekroczyć skrajnie negatywnych emocji, wrogości i urazów oraz podjąć próbę nawiązania z własnej inicjatywy kontaktu z wnuczką.

Oprócz reakcji żałoby można u powoda rozpoznać także długoterminowe skutki zespołu stresu pourazowego, co utrudnia mu adaptację, ponieważ powód był na miejscu wypadku komunikacyjnego syna, widział jego obrażenia i mimo upływu wielu lat odczuwa symptomy opisane w badaniu. Opisane dolegliwości, tj. obciążające przypomnianie wypadku syna, koszmary senne, poczucie nierealności tego zdarzenia, unikanie czynności, ludzi, miejsc przypominających wypadek syna oraz zubożenie emocjonalne wystąpiły u powoda w czasie pierwszych 6 miesięcy po zdarzeniu traumatycznym ale opisane objawy trwają nadal, mimo upływu czasu i obciążają go w wysokim stopniu.

**dowód:** opinia psychologiczna sporządzona przez psychologa mgr E. M. z dnia 25.05.2015 r. k. 266 - 272

Pismem z dnia 19 lipca 2012 roku powodowie zgłosili do pozwanego swoje roszczenia tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci utraty członka najbliższej rodziny - syna K. B.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 7 sierpnia 2012 roku pozwany odmówił wypłaty na rzecz powodów jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią K. B..

**dowód:** pismo pełnomocnika powodów z dnia 19.07.2012 r. k. 19-22; pismo pozwanego z dnia 07.08.2012 r. k. 23-24

W ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach zgromadzonych w aktach przedmiotowej sprawy, dokumentach zgromadzonych w aktach spraw Sądu Rejonowego w W. VI Zamiejscowego

Wydziału Cywilnego z siedzibą w C. o sygn. VI C 484/13 i VI C 487/13 oraz dokumentach zgromadzonych w aktach śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w P. w sprawie Ds. 1814/06, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości Sądu, nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, aktywnie działające przez swoich pełnomocników, do czego również Sąd nie znalazł żadnych podstaw, uznając wszystkie zgromadzone dokumenty za w pełni wiarygodny materiał dowodowy.

W niniejszej sprawie Sąd przy rozstrzygnięciu sprawy oparł się jednak przede wszystkim na opiniach powołanych przez Sąd biegłych sądowych: dr n. med. J. W. - specjalisty psychiatry - głównej z dnia 12 stycznia 2015 roku i uzupełniającej z dnia 10 lipca 2015 roku oraz psychologa mgr E. M. z dnia 27 maja 2015 roku, albowiem opinie te zostały sporządzone fachowo, przez specjalistów z dziedziny psychiatrii oraz psychologii, wyczerpująco i przekonywająco umotywowane, zostały wydane przy uwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, a nadto nie zawierały wewnętrznych sprzeczności i niespójności. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodny materiał dowodowy.

Jednocześnie Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania złożone przez powodów B. B. (1) i U. B. oraz przez świadków P. B., S. B. i B. B. (5). Zeznania te bowiem korelowały z treścią zgromadzonych w sprawie dokumentów, treścią i wnioskami wydanych w sprawie opinii sądowych oraz ze sobą nawzajem. Nadto należy zauważyć, iż pomimo, że jako strona powodowie oraz osoby im najbliższe (rodzeństwo B. B. (1)) mieli interes w tym, aby fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy przedstawiać w korzystnym dla powodów świetle, Sąd nie dostrzegł w ich zeznaniach takiego celowego zniekształcania rzeczywistości. Wypowiedzi powodów i świadków były przy tym logiczne, jasne i konsekwentne oraz sprawiały wrażenie spontanicznych i szczerych, o czym najlepiej świadczy fakt wzruszenia się przez nich podczas składania tych zeznań.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność, iż w dniu 4 listopada 2006 roku na drodze krajowej K-10, pomiędzy miejscowościami W. i R., kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) D. K. jadąc po łuku drogi zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwka pojazdem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. B..

Jednocześnie bezsporne było, że sprawcą wskazanego powyżej zdarzenia był D. K., a w jego wyniku śmierć poniósł K. B. będący synem powodów U. i B. małżonków B..

W końcu poza sporem pozostawała okoliczność, iż w chwili zaistnienia zdarzenia drogowego z dnia 4 listopada 2006 roku pojazd m-ki V. (...) o nr rej. (...) objęty był ochroną ubezpieczeniową od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. z siedzibą w W., potwierdzoną polisą nr (...), z okresem ubezpieczenia od dnia 28 września 2006 roku do dnia 6 grudnia 2006 roku.

Pozwany kwestionował podstawę prawną swojej odpowiedzialności za to zdarzenie i wskazywał, że powodowie nie zostali bezpośrednio poszkodowani wskutek wypadku z dnia 4 listopada 2006 roku. Nadto wskazywał on, iż brak jest podstawy prawnej do zasądzenia zadośćuczynienia za zgon osoby bliskiej który nastąpił w dniu 4 listopada 2006 roku.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podstawą roszczenia powodów w niniejszej sprawie był art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. i w zw. z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 392 z późn. zm.).

W myśl art. 34 ust. 1 ww. ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dacie śmierci syna powodów) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jednocześnie należy wskazać, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 roku (sygn. akt III CZP 93/12) podkreślił, iż artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym



Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 392 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 roku (czyli w brzmieniu obowiązującym w dniu 4 listopada 2006 roku - chwila wypadku, na skutek której śmierć poniósł syn powodów - K. B.) - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Pozwany oczywiście słusznie wskazał, że przepisy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 roku, Nr 116, poz. 731) zaczęły obowiązywać od dnia 3 sierpnia 2008 roku - tak więc po dacie zdarzenia, które rozpatrywane jest w przedmiotowym postępowaniu, jednakże za bezzasadne uznać przy tym należy jakoby polski system prawny przed dniem 3 sierpnia 2008 roku nie przewidywał żadnej podstawy prawnej dla zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdy doznane na skutek śmierci osoby bliskiej. Podstawą do zadośćuczynienia dla najbliższych członków rodziny zmarłego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią, która nastąpiła w wyniku wypadku zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, od kiedy to obowiązuje art. 446 § 4 k.c. regulujący kwestię zadośćuczynienia za krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego, stanowił bowiem art. 23 k.c., art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c.

W myśl art. 23 k.c. pod ochroną prawa cywilnego pozostają dobra osobiste człowieka takie jak m.in. zdrowie, wolność, cześć, swoboda, sumienie, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Katalog dóbr osobistych objętych ochroną nie jest wyczerpujący. Wskazać należy również, że zdaniem Sądu, przywołany art. 23 k.c. przewiduje ochronę również takich dóbr osobistych, jak pamięć po zmarłych, intymność, prywatność życia, płęć czy w szczególności więź między najbliższymi członkami rodziny. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem więzi rodzinne istniejące pomiędzy rodzicami a dziećmi są dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c.

Utrwalone jest już przy tym stanowisko Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, że do więzi między osobami bliskimi (zwłaszcza - członkami rodziny), jako dobra osobistego podlegającego ochronie prawa cywilnego, znajduje zastosowanie art. 448 k.c. (tak między innymi za wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie III CZP 32/11; wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku w sprawie II CSK 537/10, wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt: IV CSK 307/09). W konsekwencji najbliższym członkom rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią, która nastąpiła w wyniku wypadku (deliktu) zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, II CSK 621/10). Z kolei w wyroku z dnia 3 czerwca 2011 roku, wydanym w sprawie III CSK 279/10 Sąd Najwyższy stwierdził, że o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa. W tym zakresie znaczenie ma istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy dochodzącym roszczenia z tytułu zadośćuczynienia a zmarłym.

W przedmiotowej sprawie nie budziło wątpliwości, że K. B. zmarł na skutek zdarzenia drogowego spowodowanego przez D. K., do którego doszło w dniu 4 listopada 2006 roku. Należy przy tym wskazać, że co prawda w przedmiotowej sprawie postępowanie karne prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w P. w sprawie Ds. 1814/06 zostało umorzone postanowieniem z dnia 23 stycznia 2007 roku, jednakże nastąpiło to z uwagi na śmierć sprawcy wypadku. Sama zaś okoliczność, iż śmierć syna powodów nastąpiła na skutek spowodowania wypadku drogowego przez D. K. nie budziła jakichkolwiek wątpliwości, a pozwany nie kwestionował tej okoliczności. Jednocześnie jak wskazano wprost w ww. postanowieniu do wypadku, o który chodzi w niniejszej sprawie doszło z uwagi na to, że kierując pojazdem m-ki V. (...) o nr rej. (...) D. K. jadąc po łuku drogi zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwną stroną pojazdem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) kierowanym przez K. B..

Reasumując, Sąd uznał, że istnieje podstawa prawna do dochodzenia przez powodów U. B. i B. B. (1) zadośćuczynienia za ich własną krzywdę doznaną w związku ze śmiercią syna.

Odnosząc się do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia w związku ze śmiercią K. B. wskazać należy, że z treści art. 448 k.c. wynika, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W przepisie tym został więc ustanowiony wyjątek od ogólnej reguły, w świetle której naprawieniu podlega tylko szkoda majątkowa. Stosowanie zadośćuczynienia pieniężnego, jako formy naprawienia krzywdy ograniczone jest przy tym do odpowiedzialności deliktowej. Przyznanie zadośćuczynienia nawet w razie istnienia krzywdy nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny sądu konkretnych okoliczności.

Z uwagi na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym przypadku odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowi, który dysponuje wówczas większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Jak wskazuje się w literaturze, współcześnie dominuje zapatrywanie, że spośród funkcji spełnianych przez zadośćuczynienie podstawową jest funkcja kompensacyjna - suma pieniężna przyznana z tytułu zadośćuczynienia ma przede wszystkim wynagrodzić i złagodzić cierpienia fizyczne oraz psychiczne poszkodowanego oraz utratę radości życia. Ma ponadto ułatwić przewyciężenie ujemnych przeżyć i w ten sposób doprowadzić do choćby częściowego przywrócenia równowagi, która została zachwiana przez sprawcę czynu niedozwolonego (zob. A. Śmieja w: System prawa cywilnego. Tom 6. Prawo zobowiązań - część ogólna pod. red. A. Olejniczak, Warszawa 2009 rok, s. 702-703). W judykaturze podkreśla się z kolei, że wysokość zadośćuczynienia nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (tak Sąd Apelacyjny w P. w wyroku z dnia 8 listopada 2005 roku, I ACa 329/05). Z drugiej strony kwota przyznanego zadośćuczynienia nie może stanowić, z uwagi na zryczałtowaną wysokość, represji majątkowej (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, w sprawie III CZP 37/73). Wysokość zadośćuczynienia należy zatem określać z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy. W szczególności, wobec tego, iż główną funkcją zadośćuczynienia jest funkcja kompensacyjna, należy uwzględnić rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy - w tym nasilenie cierpienia i okres jego trwania. Czynniki te zależą zwykle od wieku poszkodowanego, jego osobistej sytuacji, a także od tego, czy wyrządzona krzywda ma charakter odwracalny i przemijający, czy też trwały. Słusznie wskazuje się przy tym, że niekiedy - w zależności od rodzaju naruszonego dobra prawnego - wpływ na wysokość zadośćuczynienia może mieć również sytuacja materialna poszkodowanego, a przede wszystkim - jego zła sytuacja materialna, która nie pozwala mu samodzielnie w żaden sposób załagodzić cierpienia i negatywnych przeżyć. W zależności od okoliczności konkretnej sprawy wpływ na rozmiar zadośćuczynienia mogą mieć i inne czynniki, np. stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania uszczerbku niematerialnego. Niewątpliwie jednak w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, gdy rodzina żyje zgodnie i jest ze sobą mocno związana, śmierć jej członka może stanowić dla innych członków rodziny duży wstrząs i może rodzić ogromne cierpienia psychiczne. Jest to bowiem szkoda o charakterze trwałym, której skutków nie da się już odwrócić. Rozmiary krzywdy są tym większe, im mocniejsza była więź pomiędzy członkami rodziny.

Jednocześnie Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być odpowiednia w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma bowiem służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Ogólnie rzecz ujmując, wysokość zadośćuczynienia nie może więc być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, stosunków majątkowych społeczeństwa, a jego wysokość powinna mieć przede wszystkim kompensacyjny charakter, musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Zadośćuczynienie za krzywdę, jak wskazywał Sąd Najwyższy, ma zawsze charakter i wymiar indywidualny. Dlatego wymaga zrekompensowania skarżącemu realnych potrzeb w przewyciężaniu psychofizycznych następstw zdarzenia oraz adaptacji do nowej sytuacji. Przy tym tylko rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Wskazać należy także, że zgodnie z art. 448 k.c. sąd winien przyznać zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości, przy czym ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy uwzględnić wstrząs psychiczny i cierpienia moralne

wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (zobacz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 05.06.2014 roku, w sprawie I A Ca 145/14).

Nadto podzielić należy pogląd zaprezentowany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 12 czerwca 2013 roku w sprawie I A Ca 95/13, zgodnie z którym krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego postępowania należy wskazać, chociażby w oparciu o zasady doświadczenia życiowego, iż naturalną kolejną rzeczą jest, że rodziców i dzieci łączy bardzo silna więź emocjonalna. Przeprowadzone w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe wykazało przy tym, że pomimo, iż syn powodów posiadał własną rodzinę (żonę oraz dziecko) to nadal wspólnie zamieszkiwał wraz z rodzicami w stanowiącym ich własność domu jednorodzinnym, wspólnie ze swoją rodziną spożywał posiłki z rodzicami, które przygotowywała powódka lub żona zmarłego, a obydwie rodziny żyły w zgodzie i harmonii, między nimi nie dochodziło do kłótni. K. B. wspomagał przy tym przed śmiercią swoich rodziców partycypując w kosztach utrzymania domu, zakupu wyżywienia, a nadto w pracach domowych i w ogrodzie, a za udzieloną pomoc nie oczekiwał i nie uzyskał jakiegokolwiek zapłaty finansowej. Podobnie, nie oczekiwał też żadnej rekompensaty za meble, które samodzielnie wykonywał z drewna do domu. Powodowie zawsze mogli liczyć na jego wsparcie. Kolejnym argumentem potwierdzającym fakt istnienia silnej więzi łączącej powodów ze zmarłym jest w ocenie Sądu fakt, iż przez pierwsze kilka lat po śmierci syna powodowie codziennie odwiedzali jego grób, a nadto powód wstępował na cmentarz również w drodze do pracy. Nadto, na siłę więzi łączącej powodów ze zmarłym w ocenie Sądu wskazuje również to, że pomimo, iż od śmierci K. B. upłynęło ponad 9 lat małżonkowie B. nadal kultywują pamięć o zmarłym i bardzo często odwiedzają jego grób, w tym w każdy weekend.

Wskazać należy również, że w toku postępowania dowodowego prowadzonego w sprawie ustalono, że zarówno dla U. B., jak i B. B. (1) tragiczna śmierć syna stanowi najgorsze dotychczas przeżycie traumatyczne w ich życiu. Nadto towarzyszyły temu liczne objawy rozległe w czasie odbierane przez nich jako stan cierpienia psychicznego, który w okresie ostatniego miesiąca obejmował bardzo wiele reakcji o maksymalnym natężeniu w tym bardzo częste nagłe, mimowolne i obciążające myśli lub wspomnienia śmierci syna, bardzo częste trudności z zaśnięciem i przespaniem nocy, koszmary senne, częste wybuchy złości lub rozdrażniania, częste ponowne przeżywanie zdarzenia, częste trudności z koncentracją uwagi, bardzo częste obciążające przypomnienie zdarzeń z poczuciem bezradności, wściekłości, smutku, wstydu, bardzo częsta nadmierna czujność na zagrożenie, bardzo częste reakcje fizjologiczne na wspomnienie zdarzenia tj. bóle i zawroty głowy, bardzo częsty stan pogotowia emocjonalnego, reagowanie strachem i niepokojem, na nagłe bodźce np. na głośny hałas, często utrata dawanych zainteresowań, ważnych przed śmiercią syna, bardzo częste uczucie obojętności emocjonalnej, bardzo częste uczucie utraty planów i nadziei na przyszłość oraz możliwości przeżywania szczęścia w przyszłości, częste reakcje fizjologiczne na wspomnienie zdarzenia, w tym bóle i zawroty głowy, bóle brzucha i kręgosłupa. Opisane dolegliwości pojawiły się u powodów w ciągu 6 miesięcy od śmierci syna i trwają nadal, mimo upływu czasu, obciążając ich w bardzo wysokim stopniu. Śmierć syna w subiektywnym odczuciu powódki spowodowała u niej trudności w obszarze realizacji obowiązków domowych i zawodowych, spędzania wolnego czasu i własnych zainteresowań o niskim nasileniu, w obszarze kontaktów z przyjaciółmi/znajomymi o umiarkowanym nasileniu i w obszarze kontaktów z członkami rodziny o wysokim nasileniu. Z kolei u powoda w jego subiektywnym odczuciu śmierć syna spowodowała u niego trudności w obszarze realizacji obowiązków domowych o umiarkowanym nasileniu, w obszarze kontaktów z przyjaciółmi/znajomymi o umiarkowanym nasileniu i w obszarze kontaktów z członkami rodziny o wysokim nasileniu.

Powódka nadal funkcjonuje w stanie chronicznego stresu. Nadto, ujawnia reakcje depresyjne o lekkim nasileniu, tj. uczucie smutku trudnego do wytrzymania, obawia się przyszłości, nie potrafi przeżywać zadowolenia i przyjemności, ma trudności decyzyjne, nie potrafi płakać choć tego pragnie, cierpi na brak apetytu. Ujawnia wysoki poziom lęku, jako

reakcję na obecną sytuację życiową oraz wysoki lęk, jako względnie trwałą cechę osobowości. Powód z kolei przejawia reakcje depresyjne, odczuwa obniżony nastrój, smutek i przygnębienie. W związku z przedłużającymi się trudnościami adaptacyjnymi wymaga opieki psychologicznej oraz terapii w procesie długotrwałej żałoby. Przejawia obecnie wysoką wrogość do siebie i innych, wyraża poczucie krzywdy, skłonność do reakcji agresywnych. Ujawnia wysoki poziom lęku, jako reakcji na obecną sytuację życiową oraz wysoki lęk, jako względnie trwałą cechę osobowości. Ujawnia lęk przed przeszłością i przyszłością.

Dlatego też Sąd uznał, iż w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów jest kwotą odpowiednią, a przy tym przystaje do rozmiarów doznanej przez nich krzywdy oraz aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Przy ustaleniu wysokości należnego powodom zadośćuczynienia uwzględniono ogół doznanych przez nich cierpień, a przede wszystkim zakres cierpień psychicznych, jakie zostały spowodowane nagłą i tragiczną śmiercią syna, na którego wsparcie powodowie mogli nieustannie liczyć.

Sąd wziął pod uwagę fakt, iż zarówno powódka, jak i powód, przed śmiercią K. B. byli w stanie zdrowia psychicznego określanym jako norma społeczna. Po śmierci K. B. u powodów nastąpiło pogorszenie stanu psychicznego, które polega na trwałych zmianach osobowości oraz reaktywnych zaburzeniach subdepresyjnych, a polega to na trwałym rozpamiętywaniu straty i powstałej w ten sposób „trudnej” sytuacji życiowej oraz marginalizacji życia psychospołecznego wokół tej tragedii. Podnieść należy, że tragiczna śmierć dziecka stanowi jedno z najsilniejszych obciążeń psychicznych dla rodzica, których skutki rozciągnięte są w czasie zwykle kilkunastu lat, a w niektórych sytuacjach towarzyszą rodzicom aż do śmierci. Wpływ śmierci K. B. na dalsze życie emocjonalne powodów jest jednoznacznie negatywny, a negatywne konsekwencje powstałe w sferze zdrowia psychicznego każdego z powodów związane ze śmiercią syna stanowią uszczerbek na poziomie 20%. Życie powodów, ich stan psychiczny, emocje i funkcjonowanie psychospołeczne nigdy już nie będą takie same jak przed śmiercią syna. Oprócz reakcji żałoby u powoda B. B. (1) można rozpoznać także długoterminowe skutki zespołu stresu pourazowego, co utrudnia mu adaptację, ponieważ powód był na miejscu wypadku komunikacyjnego syna, widział jego obrażenia i mimo upływu wielu lat odczuwa wyżej opisane symptomy.

Powódka od 1995 roku, tj. przed tragiczną śmiercią syna leczyła się na nerwicę depresyjno-lękową. Ponadto, leczyła się także na poważne schorzenie neurologiczne - dyskopatię. Z psychologicznego punktu widzenia potwierdzona diagnoza jakiegokolwiek choroby ma zdecydowanie obciążający i niekorzystny wpływ na sposób przeżywania żałoby po stracie osoby najbliższej i sposób radzenia sobie ze stratą, z uwagi na osłabienie odporności psychicznej w wyniku kumulacji poprzedniego stresora i dołączenie kolejnych obciążeń, co znacząco osłabia działanie mechanizmów obronnych osobowości oraz zwiększa ryzyko żałoby patologicznej, np. przejścia żałoby w stan chorobowy depresji, utrwalenia lub pogłębienia zaburzeń osobowości z powodu nałożenia kilku różnych sytuacji trudnych i wielu stresorów. Z tego względu można stwierdzić, że zły stan zdrowia somatycznego powódki U. B. miał obciążający wpływ i obniżał jej zdolność radzenia sobie ze zdarzeniem traumatycznym, tj. śmiercią syna.

Jednocześnie wskazać należy, że co prawda w kilka dni po śmierci K. B. jego żona A. B. wyprowadziła się wraz z córką W. z domu powodów, zrywając jednocześnie kontakt z rodzicami zmarłego męża, jednak zdarzenia tego nie sposób uznać za normalne następstwo śmierci K. B..

W doktrynie i orzecznictwie znajduje aprobatę stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy: 1) ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*); 2) ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw). Test warunku koniecznego, charakterystyczny dla teorii równowartości warunków (ekwiwalencji), pozwala stwierdzić, czy między zdarzeniem a szkodą zachodzi obiektywna zależność. W tym celu należy zbadać, czy niewystąpienie zdarzenia powodowałoby, że szkoda także nie wystąpiłaby. Analizie poddawana jest dana, indywidualna sytuacja, a w szczególności konkretny skutek (szkoda), a nie skutek danego rodzaju. Badana jest przyczynowość określonego zdarzenia dla konkretnej szkody i dla wyniku testu nie mają znaczenia możliwe inne zdarzenia, które mogą mieć wpływ na istnienie i wysokość szkody. W przypadku badania istnienia adekwatnego związku przyczynowego

pomiędzy szkodą a zdarzeniem szkodzącym, przybierającym postać zaniechania, przeprowadzenie testu *conditio sine qua non* polega na przeprowadzeniu oceny, według zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, z jak dużym prawdopodobieństwem ukształtowałyby się stosunki faktyczne, gdyby zostało podjęte zaniechane działanie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.09.2013 roku, IV CSK 61/13). Test *conditio sine qua non* może prowadzić do stwierdzenia braku takiej zależności, co jest równoznaczne z nieistnieniem związku przyczynowego i niemożliwością przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej. Natomiast pozytywny wynik testu oznacza, że dane zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody. Nie przesądza on jeszcze o spełnieniu przesłanki związku przyczynowego, ale umożliwia przejście do drugiej operacji, w której zostanie dokonana ocena następstw, w celu wyselekcjonowania tych, z którymi system prawny wiąże obowiązek odszkodowawczy.

W warunkach niniejszej sprawy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia nie można jednoznacznie stwierdzić, że małżeństwo syna powodów z A. B. trwało by do chwili obecnej gdyby nie śmierć K. B., ta zaś okoliczność uniemożliwia zaliczenia zerwania przez A. B. kontaktów z teściami, jako normalnego następstwa śmierci jej męża.

Wskazać natomiast należy, że zachowanie synowej powodów – A. B. polegające na zerwaniu kontaktu z rodzicami zmarłego męża K. przez nią oraz jej małoletnią córkę W. – wnuczkę powodów, należy uznać jako sytuację trudną, bolesną i długotrwanie frustrującą wiele istotnych potrzeb powodów. Brak kontaktu z jedyną córką zmarłego syna uniemożliwia im wypełnianie roli babci i dziadka, odbiera szansę towarzyszenia w rozwoju i wychowaniu małoletniej po śmierci jej ojca, kompensacji poczucia straty syna poprzez obdarzanie pozytywnymi uczuciami i przeniesienie pozytywnych więzi i uczuć na osobę najbliższą dla syna, w której wyglądzie, sposobie bycia i cechach osobowości mogliby dopatrywać się podobieństwa do zmarłego syna. Fakt uniemożliwienia przez synową kontaktów z małoletnią wnuczką W. nadal ma niekorzystny wpływ na zachowanie powodów oraz przeżywanie przez nich śmierci syna, ponieważ utrudnia zakończenie procesu żałoby, tj. reorientację celów życiowych, podjęcie nowych form aktywności i zaangażowania w zrekompensowaniu chociaż w części nieobecności w życiu wnuczki jej ojca. Powodowie, jako osoby dorosłe i doświadczone życiowo mają wysoką świadomość, że małoletnia wnuczka po tragicznej śmierci ojca utraciła także kontakt z całą, najbliższą rodziną po stronie ojca, co dodatkowo podnosi poczucie krzywdy i cierpienia po śmierci syna. Cierpienie powodów w tej sytuacji jest tak duże, że mimo upływu ponad 9 lat nie są w stanie przekroczyć skrajnie negatywnych emocji, wrogości i urazów oraz podjąć próbę nawiązania z własnej inicjatywy kontaktu z wnuczką.

Mając powyższe na uwadze sąd zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów U. B. i B. B. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- od kwoty 50.000 zł od dnia 8 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty,
- od kwoty 30.000 zł od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,

o czym orzekł w pkt 1 i 2 wyroku.

O odsetkach żądanych przez powodów od pozwanego od kwoty należnego odszkodowania z tytułu poniesionej szkody, sąd orzekł w oparciu o art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. z 2013 roku, poz. 392 z późn. zm.). W myśl tego przepisu, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie (ust 1). W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania (ust 2).

Wprawdzie w judykaturze nie ma w tej mierze jednolitych poglądów, to jednak Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lutego 2011 roku wydanego w sprawie I CSK 243/10, iż terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania. Jednocześnie w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 sierpnia 2012 roku wydanego w sprawie I CSK 2/12 Sąd Najwyższy wskazał, iż należy łączyć przyznanie odsetek ustawowych z wymagalnością roszczenia o zadośćuczynienie, do której dochodzi niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty, stosownie do art. 455 k.c. Jednocześnie zgodnie z art. 111 k.c., termin oznaczony w dniach kończy się z upływem ostatniego dnia (§ 1); jeżeli początkiem terminu oznaczonego w dniach jest pewne zdarzenie, nie uwzględnia się przy obliczaniu terminu dnia, w którym to zdarzenie nastąpiło (§ 2).

W przedmiotowej sprawie, przed skierowaniem pozwu do sądu, powodowie pismem z dnia 19 lipca 2012 roku wezwali pozwanego do zapłaty na rzecz każdego z nich kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci K. B.. We wskazanym piśmie powodowie wskazywali na wszystkie negatywne następstwa przedmiotowego wypadku, wpływające na doznane przez nich naruszenie dóbr osobistych tj. cierpienie, ból, poczucie braku celu i sensu życia. Wskazać należy przy tym, że już w piśmie z dnia 7 sierpnia 2012 roku pozwany odmówił wypłaty na rzecz powodów jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią K. B..

Wobec powyższego Sąd uznał, że już w trakcie prowadzonego przez siebie postępowania likwidacyjnego pozwany winien wypłacić powodom zadośćuczynienie w wysokości adekwatnej do doznanej przez nich krzywdy. Jednocześnie skoro już w piśmie z dnia 7 sierpnia 2012 roku pozwany odmówił wypłaty jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia na rzecz powodów to Sąd uznał, że dzień następny (tj. 8 sierpnia 2012 roku) był już pierwszym dniem opóźnienia, od którego zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. należne były powodom odsetki ustawowe od żądanej przez nich kwoty 50.000 zł.

Z kolei odsetki od kwoty 30.000 zł Sąd zasądził - mając na uwadze art. 455 k.c. - zgodnie z żądaniem powodów od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty, tj. od dnia wniesienia pisma procesowego, w którym – z uwagi na wnioski zawarte w opinii biegłego – powodowie rozszerzyli żądanie pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w punktach: 3, 4 i 5 wyroku obciążając nimi pozwanego, jako stronę przegrywającą proces.

Na zasądzone na rzecz każdego z powodów koszty procesu w kwocie 6.117 zł składały się: uiszczona przez każdego z powodów opłata od pozwu w wysokości 2.500 zł ustalona na podstawie art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) od kwoty pierwotnie żądanej przez powodów (tj. 50.000 zł), wynagrodzenie pełnomocnika procesowego każdego z powodów w wysokości 3.600 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictw powodów w wysokości 17,00 zł.

Sąd uznał przy tym, iż żądanie zasądzenia na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w kwocie przewyższającej stawki minimalne określone zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zm.) nie znajdowało uzasadnienia w okolicznościach przedmiotowej sprawy. Wprawdzie określone tym rozporządzeniem stawki stanowią jedynie dolną granicę przedziału, w jakim może zostać zasądzone wynagrodzenie za czynności adwokata z tytułu zastępstwa procesowego, jednakże zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwotach wyższych niż minimalne uzależnione jest od rodzaju i stopnia zawłości sprawy, a przede wszystkim od nakładu pracy pełnomocnika. Zdaniem sądu, w przedmiotowej sprawie nie było podstaw do przyznania stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego w 2-krotnej wysokości w stosunku do stawki minimalnej. Niniejsza sprawa nie wymagała bowiem nadmiernego nakładu pracy pełnomocnika procesowego, nie była też skomplikowana pod względem faktycznym.

Kwotę wynagrodzenia biegłych sądowych powołanych w sprawie wypłacono częściowo ze złożonych przez strony zaliczek w kwocie łącznej 1.000 zł, zaś częściowo tymczasowo ze Skarbu Państwa (900,80 zł za opinię z dnia 12 stycznia 2015 roku dot. U. B.; 900,80 zł za opinię z dnia 22 grudnia 2014 rok dot. B. B. (1); 189,45 zł za opinię uzupełniającą z dnia 10 lipca 2015 roku; 1.050 zł za opinie psychologiczne). Wobec powyższego, na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2016 roku, poz. 623) należało nakazać ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. kwotę 2.024,05 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych związanych z kosztami opinii biegłych dotyczących tylko powodów, a nadto dodatkowo w oparciu o art. 130<sup>3</sup> § 2 k.p.c. kwotę 3.000 zł tytułem opłat od rozszerzonego powództwa ( $30.000 \text{ zł} \times 5\% = 1.500 \text{ zł} \times 2$ ), tj. łącznie kwotę 5.024,05 zł.

SSO J. Czajka - Bałon